

Prof. dr hab. Piotr Łykowski
Akademia Muzyczna im. Karola Lipińskiego
we Wrocławiu

RECENZJA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

PANA MGR. XINYI LIU

W ZWIĄZKU Z POSTĘPOWANIEM O NADANIE STOPNIA DOKTORA W DZIEDZINIE SZTUKI,
W DYSCYPLINIE SZTUKI MUZYCZNE

W AKADEMII MUZYCZNEJ im. KRZYSZTOFA PENDERECKIEGO W KRAKOWIE

Pan mgr Xinyi Liu realizuje postępowanie awansowe ubiegając się o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki, w dyscyplinie *sztuki muzyczne*. Przewód doktorski jest realizowany przez Akademię Muzyczną im. Krzysztofa Pendereckiego w Krakowie. Promotorem postępowania jest ks. prof. dr hab. Zdzisław Madej. Zgodnie z obowiązującymi przepisami nie odnoszą się do innych elementów niż przedstawiona praca doktorska.

Pan mgr Xinyi Liu przedstawił pracę artystyczną wraz z opisem pt. *Studium porównawcze nad chińską i zachodnią sztuką śpiewu głosem kontratenorowym – w oparciu o analizę porównawczą europejskich operowych i chińskich utworów wokalnych*

Część artystyczna – nagranie CD

Pracą artystyczną jest nagranie zrealizowane w warunkach studyjnych; wokaliście towarzyszy pianistka dr Emilia Bernacka-Głowala, Nagranie nie nosi żadnych cech wskazujących na specjalistyczną obróbkę dźwięku, w szczególności związaną z montażem. Uznaję je za w pełni wiarygodne.

Kandydat przedstawia następujące utwory:

arie z oper europejskich twórców:

- Georg Friedrich Haendel: aria Cezara *Va tacito e nascosto, quand'avidò è di preda* z opery „Giulio Cesare”
- Georg Friedrich Haendel: aria *Cara sposa, amante cara* z opery „Rinaldo”
- Georg Friedrich Haendel: aria *Agitato da fiere tempeste* z opery „Riccardo Primo”
- Christoph Willibald Gluck: aria *Che farò senza Euridice* z opery „Orfeo ed Euridice”

oraz chińskie utwory - pieśni artystyczne do poezji klasycznej i jedną arię:

- *Zaloty feniksa*
- *Jangcy płynie na wschód*

- *Nocne cumowanie przy klonowym moście*
- *Wiosenna tęsknota*. Na melodię *Zhe Gui Ling*
- *Radość*. Na melodię *Hong Xiu Xie*
- *Rosa na krzewie różanym*. Na melodię *Luo Mei Feng*
- *Ba Da Cai I – Husi uczy śpiewu*, aria z opery „*Wschód słońca*”

Pan Xinyi Liu jest obdarzony interesującym głosem kontratenorowym, którym w pełni świadomie operuje. Dźwięk i jego barwa są kształtowane estetycznie i konsekwentnie. *Timbre* jest wyrównany, zarówno w aspekcie skali, jak i różnorodnych głosek.

Zaprezentowane utwory chińskie są niesłychanie interesujące. Sposób wykonania wyraźnie wskazuje na tożsamość artysty z kręgiem kulturowym, z którego muzyka ta wyrosła. Szczególnie w arii z opery „*Wschód słońca*” sztuka wykonawcza Pretendenta jawi się nadzwyczaj efektownie.

Prezentowana praca artystyczna z pewnością powinna być uznana za profesjonalną i mogącą stanowić podstawę do realizacji przewodu doktorskiego. Chciałbym jednak podzielić się refleksją, że – w moim odczuciu – do pełnej satysfakcji odbiorcy (w odniesieniu do dzieł zachodnioeuropejskich) Chiński Artysta potrzebuje jeszcze trochę czasu i doświadczenia. Opinię tę opieram, odczuwając szczególną satysfakcję – wręcz radość podczas słuchania utworów chińskich w wykonaniu Doktoranta. Sławne i znane arie zawsze niosą natomiast pewne ryzyko dla wykonawcy. Jako bowiem utwory bardzo znane, podlegają szczególnie wnikliwym, subiektywnym ocenom. Co więcej, niosą czasem ze sobą określone standardy wykonawcze – inne dla każdego z odbiorców. Nie mam absolutnie żadnych istotnych zastrzeżeń w odniesieniu do omawianego wykonania arii Haendla i Glucka. Niemniej prezentacji tych, choć profesjonalnych, nie odbieram jako szczególnie wyrefinowane. W odniesieniu do pracy doktorskiej nie ma zresztą takiej potrzeby. W bardzo osobistej ocenie recenzenta, pan Xinyi Liu nie jest przekonujący, zwłaszcza w kadencjach. W praktyce koncertowej, wielu śpiewaków pozwala sobie niemal na wszystko w momencie przewidzianym przez kompozytora na dodanie indywidualnej kadencji. W nagraniu oczekiwałbym jednak konstrukcji kadencyjnych bardziej powiązanych z charakterem arii i niewykraczających znacznie poza ambitus wyznaczony przez utwór. Szczególnie jeśli najwyższe dodane dźwięki są mniej estetyczne od prezentowanych w całej kompozycji.

Osobiście żałuję, iż Kandydat nie pokusił się rozszerzenie prezentowanych arii o krótkie wprowadzenia recytatywne, tam gdzie partytura daje taką możliwość. W odniesieniu do fragmentu z opery „*Riccardo primo*” byłby to końcowy akapit poprzedzającego arie recytatywu *Superbo sia*, w przypadku arii Orfeusza – choćby fragment sceny przed słynną lamentacyjną arią *Che farò*. Niniejszy akapit jest wyłącznie formą refleksji, nie ma wpływu na ocenę dzieła.

Część opisowa – pisemna

Konstrukcję formalną pracy pisemnej można uznać za doskonałą. W toku całej dysertacji Autor wykazuje się głęboką wiedzą na omawiany temat. Części składowe pracy:

- Historia i ewolucja sztuki śpiewu głosem kontratenorowym,
- Artystyczne cechy kontratenora,
- Analiza wybranych arii kontratenorowych z opery zachodniej,
- Analiza wybranych chińskich utworów na kontratenor,
- Analiza porównawcza aspektów wykonawczych chińskiego i zachodniego repertuaru kontratenorowego.

Każdy z rozdziałów dysertacji jest konsekwentnie rozbudowywany. Wnikliwe omówienie utworów obejmuje: okoliczności powstania dzieła, analizę tekstu (oryginał i tłumaczenie) i analizę wykonawczą. Część ta zawiera informacje związane z formalnymi aspektami konstrukcji arii oraz jej melodyką i harmonią, jak i refleksje własne Autora. Nie ulega wątpliwości że Doktorant bardzo wnikliwie zapoznał się wieloma nagraniami, poszukując najlepszych wzorców i najbardziej rzetelnego wsparcia dla swoich własnych artystycznych poczynań. W jednym z rozdziałów przedstawia kilka sylwetek znaczących i istotnych dla rozwoju śpiewu kontratenorowego wokalistów. Również w rozdziale analitycznym podrozdziałach dotyczących analizy wykonawczej Pretendent nie tylko poddaje analizie partyturę, ale również różne dostępne wykonania omawianych utworów.

Pierwsze dwa rozdziały są szczególnym świadectwem profesjonalizmu Kandydata. Szczegółowość z jaką pan Xinyi Liu przygotował część historyczną może doprawdy imponować. Szczególnie pamiętając, iż omawia sytuację historyczną, która miała miejsce w zupełnie obcej dla Doktoranta rzeczywistości, w obcej kulturze.

Gwoli ścisłości chciałbym odnieść się do informacji, które w mniemaniu recenzenta są błędne, choć nie są to bardzo istotne przeinaczenia. Pierwsze dotyczy określenia *haute-contre*, który to termin nie jest jednoznaczny z kontratenorem. Stosowany w muzyce francuskiej i oznaczający faktycznie głos wyższy niż tenorowy, nie jest jednak tożsamy z altem. Zwrot ten oznacza wysoki głos tenorowy, który swoją skalą znacznie wykracza poza skalę, poza *tessiturę* tenorową, jednakże w warstwie estetycznej zachowuje brzmienie tenorowe. Zatem, nawet jeśli wykorzystuje rejestr falsetowy, to istotą wykonawstwa głosem *haute-contre* jest utrzymanie przewagi rezonansu piersiowego. Brzmieniowo może przypominać np. najwyższy głos męski spotykany w ludowej muzyce rosyjskiej.

Warto chyba przy tej okazji wspomnieć, że w wielu wydawnictwach, nawet profesjonalnych, poświęconych wokalistyce, autorzy stawiają znak równości między wysokim rejestrem i wysokim rezonansem (czy też głowowym rejestrem i głowowym rezonansem), a rejestrem i rezonansem piersiowym. W przekonaniu recenzenta, rejestr głosu będący efektem fizjologicznym (wynikającym z określonego sposobu pracy strun głosowych)

jest w sposób oczywisty powiązany z odpowiednimi strefami rezonacyjnymi, nie jest wszak z pojęciem rezonansu tożsamy. W kilku miejscach Doktorant również traktuje określony rejestr i rezonans jako terminy wymienne. Być może wynika to z tłumaczenia.

Kolejne niewielkie sprostowanie dotyczy zwrotu o przywróceniu partii Cherubina wykonawcy, który jest mężczyzną. Nie ulega wątpliwości że Mozart, zgodnie zresztą z sugestiami dramaturga (autora pierwowzoru literackiego) Pierre'a Beaumarchais'ego, potraktował rolę Cherubina w sposób inny niż wiele męskich ról dla głosów bardzo wysokich; przewidział w roli Cherubina kobietę. Premierę śpiewała Dorothea Bussani.

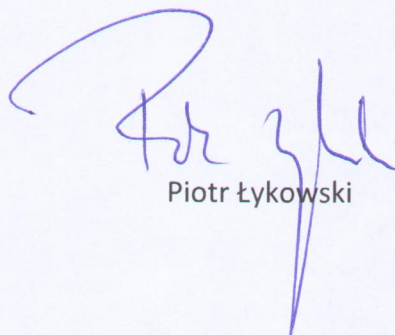
Praca pisemna jest bardzo rzetelna – bez użycia kolokwializmów, zbędnych powtórzeń lub niezręczności; wystarczająco przystępna, aby móc ją polecać młodym adeptom sztuki, nie tylko wokalistom. Dodatkowe słowa uznania – poza protokołem – należą się tłumaczowi pracy! Poszukując słabszych punktów omawianej rozprawy; można znaleźć w niej drobne błędy i uchybienia redakcyjne.

Żadne z przedstawionych w recenzji refleksji nie zmieniają mojej aprobaty na temat wartości pracy doktorskiej Pretendenta.

Konkluzja

Stwierdzam, że przedstawiona (i omówiona powyżej) praca doktorska mgr. Xinyi Liu potwierdza wiedzę i kompetencje Kandydata, spełniając warunki określone w art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2023 r. poz. 742 z późn. zm.).

Rekomenduję przyjęcie niniejszej pracy, co ostatecznie prowadzić będzie do nadania Panu Xinyi Liu tytułu doktora sztuk muzycznych w dyscyplinie *sztuki muzyczne*.



Piotr Łykowski

w maju 2024 r.